



Sygn. akt II CSKP 1442/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Kowalski (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski

SSN Mariusz Załucki (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. M., N. M.

i K. M.

przeciwko Bank spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

22 lutego 2023 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie,

skargi kasacyjnej powodów

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z 6 października 2020 r., sygn. akt I ACa 388/20,

**uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę
Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powodowie J. M., N. M. i K. M. domagali się od strony pozwanej Bank S.A. w [...] zapłaty kwoty 593 860,99 zł z tytułu zapłaconych przez nich rat kredytowych i poniesionych kosztów kredytu w związku z umową kredytu nr [...].

Wyrokiem z 19 listopada 2019 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił powództwo.

Wyrokiem z 6 października 2020 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację powodów.

Sąd Okręgowy przyjął, że strony zawarły ważną umowę kredytu walutowego zawierając postanowienia dotyczące denominacji kwoty kredytu umożliwiające jego wypłatę oraz spłatę w walucie polskiej. W ocenie Sądu Okręgowego brak było przesłanek do uznania umowy za nieważną. Nie podzielił argumentacji, że umowa nie zawiera jednoznacznie określonej kwoty kredytu, zwrócił uwagę na dopuszczalność denominacji kredytu i rozróżnienia waluty zobowiązania i waluty świadczenia. Podkreślił, że powodowie mieli możliwość uzyskania wypłaty kredytu w CHF, a zatem nie byli zmuszeni do korzystania z kursu wymiany waluty stosowanego przez bank. Mogli też dokonywać spłat w CHF za zgodą banku.

Sąd Apelacyjny podzielił w całości ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu Okręgowego. Sąd odwoławczy podkreślił, że powodowie oparli swoje roszczenie na zarzucie nieważności zawartej przez nich umowy kredytu. Zgłoszenie żądania stwierdzenia abuzywności klauzuli służącej do dokonywania przeliczeń międzywalutowych na etapie postępowania apelacyjnego Sąd ocenił jako spóźnione. Sąd Apelacyjny podkreślił, że powtórna wypłata na podstawie art. 410 k.c. kredytu raz już wypłaconego oraz spłaconego przez powodów byłaby sprzeczna z istotą zobowiązania kredytowego. Nie można bowiem powiedzieć, że w części, w jakiej rata kredytu odnosiła się do kwoty nominalnej kredytu, bank był w jakikolwiek sposób bezpodstawnie wzbogacony, skoro zwracana w ramach raty kredytowej nominalna część kwoty kredytu pochodziła właśnie od banku.

Na marginesie Sąd Apelacyjny dodał, że nawet gdyby uznać klauzule waloryzacyjne za postanowienia abuzywne, to nie mogło to prowadzić do uznania całej umowy za nieważną. Kwestionowane przez powodów klauzule waloryzacyjne nie należą do elementów przedmiotowo istotnych (*essentialia negotii*) umowy, nie są one w świetle art. 69 prawa bankowego elementem obligatoryjnym umowy o kredyt bankowy. Nawet w przypadku umowy o kredyt denominowany nie stanowią one o istocie tego kredytu.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie skargę kasacyjną wywiedli powodowie, zarzucając naruszenie następujących przepisów prawa:

1. art. 65 k.c. przez dokonanie błędnej wykładni przez Sąd drugiej instancji treści postanowień umowy co do treści praw i obowiązków stron oraz ich oświadczeń woli, a w szczególności w zakresie sposobu interpretacji postanowień umowy w przedmiocie udzielenia przez pozwany bank kwoty kredytu (oddania do dyspozycji) we frankach szwajcarskich, zgodnego zamiaru stron przy zawarciu umowy oraz celu umowy;

2. art. 385¹ § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że postanowienia § 2.2 i § 6.1 umowy kredytowej nie stanowią niedozwolonych postanowień umownych, pomimo że:

a) przyznają pozwanemu bankowi prawo dowolnego wyznaczania wiążącego dla powodów kursu waluty, od którego uzależniona jest wysokość ich zobowiązań wobec pozwanego, a zatem wprowadzają rażącą dysproporcję praw i obowiązków kontraktowych na niekorzyść kredytobiorców, kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy;

b) są nietransparentne, gdyż nie przedstawiają w sposób przejrzysty konkretnego działania mechanizmu ustalania kursu waluty obcej, tak by powodowie byli w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wskazane w umowie, konsekwencje ekonomiczne i prawne, jakie wynikają dla nich ze stosowania przedmiotowych postanowień oraz pozwalają pozwanemu bankowi na stosowanie tzw. spreadu walutowego będącego w istocie ukrytą prowizją na rzecz

banku, o której wysokości decyduje w sposób dowolny pozwany, a której nie odpowiada żadne świadczenie pozwanego na rzecz powodów;

3. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 i 4 (w brzmieniu obowiązującym w chwili zawarcia umowy) prawa bankowego przez jego niezastosowanie, a w konsekwencji uznanie łączącej strony umowy kredytowej za ważną;

4. art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego w zw. z art. 457 k.c. przez ich niezastosowanie, a w konsekwencji uznanie, że umowa kredytu jest ważna i nadaje się do wykonania, w sytuacji, gdy klauzule § 5 ust. 4 zd. drugie w zw. z § 5 ust. 5 warunków łączącej strony umowy pozwalają pozwanemu bankowi na dowolne skracanie i wydłużanie okresu kredytowania wyłącznie z jednostronną korzyścią dla banku.

W konsekwencji skarżący domagali się uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł ostatecznie o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się zasadna.

Należy przypomnieć, iż z punktu widzenia polskiego systemu prawnego można wyróżnić trzy rodzaje kredytów, w których występuje (w różnych rolach) waluta obca: indeksowany, denominowany i walutowy. Kredyt denominowany, jaki jest przedmiotem niniejszej sprawy, to kredyt gdzie kwota kredytu jest wyrażona w umowie od początku w walucie obcej, a zostaje wypłacona w złotych według określonego kursu. W tej sytuacji podstawę do określenia wysokości zadłużenia oraz poszczególnych rat stanowi kwota wyrażona w walucie obcej. W przypadku kredytu denominowanego kredytobiorca nie jest przy tym w stanie określić dokładnej wysokości przypadającej do zapłaty kwoty w złotych, natomiast zna wyrażoną w walucie obcej kwotę, którą będzie musiał zwrócić.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego w znacznej większości przypadków potwierdził się zarzut niedozwolonego charakteru

postanowień umownych umożliwiających bankom arbitralne określanie wysokości kursów walut obcych stosowanych w celu przeliczenia kwoty kredytu podlegającej wypłacie oraz do obliczenia rat kredytu przypadających do spłaty. W zawieranych umowach kredytowych banki zastrzegały z reguły, że wypłacona kwota kredytu zostanie przeliczona na podstawie kursu kupna określonego w tabeli banku, natomiast w razie spłaty kredytu w złotych kwota przypadająca do spłaty będzie wyliczona na podstawie kursu sprzedaży określonego w tej samej tabeli. Zasady ustalania kursów kupna i sprzedaży niekiedy nie były w ogóle określone, co pozostawiało bankowi pełną swobodę, a niekiedy określano je jedynie w przybliżony sposób, wskazując np. czynniki wpływające na ostateczną wysokość kursu, bez możliwości wyliczenia jego konkretnej wysokości na podstawie obiektywnych kryteriów. W konsekwencji o ostatecznej wysokości kursu decydował bank.

Tego rodzaju postanowienia, pozostawiające bankowi swobodę co do określenia wysokości kursu, są nieomal jednolicie uznawane w orzecznictwie Sądu Najwyższego za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 358¹ § 1 k.c. (zob. następujące wyroki: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 8 września 2016 r., II CSK 750/15; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64; z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Podkreśla się przy tym, że takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda banku w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Z kolei według art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. możliwość uznania niedozwolonego charakteru postanowienia nie dotyczy postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W nowszym

orzecznictwie Sądu Najwyższego klauzule regulujące przeliczenie na walutę obcą są uznawane za określające główne świadczenia stron (tak np. wyroki SN: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18), przy czym wniosek taki można wyprowadzić także z orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (zob. wyroki: z 20 września 2017 r., C-186/16, Ruxandra Paula Andriciuc i in. przeciwko Banca Românească SA, pkt 37; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank Nyrt. i OTP Faktoring Követeléskezelő Zrt. przeciwko Terez Ilyés i Emilowi Kissowi, pkt 68; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt., pkt 48; z 3 października 2019 r., C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 44, 48).

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela te poglądy. Jeśli zważyć, że stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, wówczas nie powinno budzić wątpliwości, że z jednej strony obowiązek oddania do dyspozycji środków pieniężnych, a z drugiej strony obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu, stanowią główne świadczenie stron. Jak natomiast wyżej wskazano, określenie odpowiednich kursów waluty obcej ma bezpośrednie przełożenie na wysokość kwoty oddawanej do dyspozycji w umowie kredytu denominowanego, a także wysokość kwot przypadających do spłaty. W związku z tym trudno podzielić stanowisko, że klauzula przeliczeniowa nie określa głównych świadczeń stron, skoro wprost kształtuje ich wysokość.

Powyższy wniosek nie oznacza jednak, że postanowienia wyznaczające kurs waluty, które składają się na klauzulę przeliczeniową zawartą w umowie kredytu, nie podlegają kontroli pod kątem ich abuzywności. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają takiej kontroli jedynie wówczas, gdy zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Takie rozwiązanie ustawowe opiera się na

art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG. Wyłączenie spod kontroli nie może obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwość łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony. Z tą ostatnią sytuacją mamy do czynienia w przypadku klauzuli przeliczeniowej, w tym takiej jaka jest przedmiotem zarzutów skarżącego.

Sąd Najwyższy przypomina, że interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG w podobnym kontekście, dotyczącym swobody określania kursu wymiany przez bank, Trybunał Sprawiedliwości uznał, że wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Árpád Kásler i Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, pkt 75; podobnie wyrok z 20 września 2017 r. C-186/16, Ruxandra Paula Andriciuc i in. przeciwko Banca Românească SA, pkt 45).

W orzecznictwie przyjmuje się ponadto, iż jest oczywiste, że klauzula waloryzacyjna zawarta w umowie kredytowej nie spełnia powyższych kryteriów, jeżeli nie jest możliwe określenie na jej podstawie wysokości świadczeń stron w oparciu o kryteria od nich niezależne (podobnie SN w wyrokach: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64).

Na takim tle trudno odeprzeć zarzut skarżącego, według którego postanowienia § 2.2 i § 6.1 umowy kredytowej stanowią niedozwolone postanowienia umowne, ze wszystkimi tego konsekwencjami. Po pierwsze bowiem, przyznają pozwanemu bankowi prawo dowolnego wyznaczania wiążącego dla

powodów kursu waluty, od którego uzależniona jest wysokość ich zobowiązań wobec pozwanego. Po drugie, są nietransparentne, gdyż nie przedstawiają w sposób przejrzysty konkretnego działania mechanizmu ustalania kursu waluty obcej, tak by powodowie byli w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wskazane w umowie, konsekwencje ekonomiczne i prawne, jakie wynikają dla nich ze stosowania przedmiotowych postanowień. Po trzecie wreszcie, pozwalają pozwanemu bankowi na stosowanie tzw. spreadu walutowego będącego w istocie ukrytą prowizją na rzecz banku, o której wysokości bank może decydować w sposób dowolny. Jest więc zdaniem Sądu Najwyższego oczywiste, że klauzula przeliczeniowa zawarta w analizowanej umowie stron nie została jednoznacznie sformułowana. Jednoznaczność postanowienia umownego w tym kontekście musi oznaczać możliwość ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego przez przeciętnego konsumenta, co w niniejszej sprawie nie ma miejsca.

Już powyższy zarzut skarżącego czyni koniecznym uwzględnienie skargi kasacyjnej i uchylenie orzeczenia Sądu Apelacyjnego.

Na tym tle, należy zauważyć, że w art. 385¹ § 1 k.c. określono sankcję, którą dotknięte jest niedozwolone postanowienie umowne, polegającą na tym, że „nie wiąże” ono konsumenta. W tym zakresie, zdaniem Sądu Najwyższego, postanowienia § 2.2 i § 6.1 umowy kredytu zawartej przez strony (klauzule przeliczeniowe) stanowią takie nieuczciwe warunki, które nie wiążą powodów.

Eliminacja powyższych klauzul przeliczeniowych z łączącej strony umowy powoduje jej upadek, gdyż nie będzie możliwe dalsze jej wykonywanie. Wyeliminowanie z umowy kredytu denominowanego klauzuli przeliczeniowej powoduje bowiem, że nie jest możliwe określenie zgodnego z wolą stron rozmiaru wzajemnych świadczeń, a przede wszystkim wysokości zobowiązania konsumenta względem banku. Nie istnieje więc konsens w zakresie głównych świadczeń, który z perspektywy art. 385¹ § 1 k.c. podlegałby ochronie. Stąd też w okolicznościach sprawy wynika skutek w postaci braku związania umową w pozostałym zakresie (a nie tylko co do niedozwolonych postanowień). Wyeliminowanie klauzul przeliczeniowych powoduje, że nie można określić wysokości zadłużenia kredytobiorcy, a także rozliczać dokonywanych przez niego spłat. Nie wiadomo

także jaką kwotę winien wypłacić kredytobiorcy bank, zwłaszcza że po wyeliminowaniu klauzul przeliczeniowych kwota kredytu winna być zasadniczo wypłacona w walucie obcej. Jak zaś przyjmuje się w orzecznictwie, brak wypłaty w walucie obcej powoduje sytuację taką, jakby bank w ogóle nie wypłacił kwoty kredytu (zob. wyrok SN z 15 października 2020 r., I CSK 519/19). Z tego powodu faktycznie spełnione świadczenie banku w złotych będzie musiało zostać uznane za nienależne, jak również nienależne będą kwoty spłaty rat kredytowych.

Luka w umowie polegająca na braku możliwości określenia wysokości kredytu w złotych polskich wynikająca z bezskuteczności abuzywnych postanowień umowy powoduje, że umowa kredytu nie może funkcjonować. Przyjmując konstrukcję kredytu denominowanego, kredytobiorca w chwili zawarcia umowy nie wie, jaką kwotę otrzyma w chwili wypłaty. Wiedzą taką nie dysponuje również z reguły w chwili złożenia wniosku o wypłatę, gdyż wniosek taki na ogół jest składany, gdy kurs obowiązujący w dniu wypłaty nie jest jeszcze ustalony. W tej sytuacji niedopuszczalnym uproszczeniem byłoby uznanie, że wystarcza wiedza przybliżona, wynikająca z tego, że kursy walut obowiązujące w bankach na ogół nie zmieniają się radykalnie z dnia na dzień, a zawarcia umowy kredytowej, złożenia wniosku i wypłaty kredytu z reguły nie dzieli znaczny odstęp czasu.

Nie sposób na takim tle o przyjęcie generalnej zasady, zgodnie z którą umowa kredytu denominowanego może wiązać strony mimo nieustalenia kursu waluty. Uznanie, że kwota kredytu powinna zostać wypłacona w złotych, a jednocześnie brak możliwości określenia wysokości tej kwoty, powoduje, że czynność prawna zawiera konstrukcyjną lukę, z powodu której nie jest możliwe określenie praw i obowiązków stron. Czynność prawną w postaci umowy kredytowej należy wówczas uznać za nie wywołującą skutków.

Powyższe prowadzi Sąd Najwyższy do wniosku, że także zarzuty skargi co do naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego i art. 65 oraz 58 § 1 k.c. okazały się zasadne. Przyjęcie koncepcji Sądu Apelacyjnego odrywałoby treść zrekonstruowanego stosunku prawnego od woli stron, wyrażonej przy zawarciu umowy. Wadliwość rozumowania Sądu Apelacyjnego przedstawionego w zaskarżonym orzeczeniu, która ostatecznie zadecydowała

o uwzględnieniu skargi, polegała na wyprowadzeniu błędnego założenia o ważności zawartej umowy i wynikającego z niego pochopnego wniosku o niezasadności roszczenia o zwrot spełnionych świadczeń.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.